

Report prosovy - Nr. 31
ze dne od 1 - 15 listopadu 1930 roku .

1. Zgodziło się zwrócić do Wydziału Polityki i Ideologii.

Jeżeli w piernymyach dołach listopada dominował w prasie niemieckiej nurt próżni i tryumfizm, jeżeli przy-
tomno bez końca i w wojennych sytuacjach wznosił głowę
Korwe, Dandier itp. tak, że w ich postaci toniły bez o-
cho wzmianki o artykułach Poincaré, to obecnie mamy obraz
odmienny. Wielkie debaty polityczne w izbie francuskiej,
z wzmogłymi mowy Briarda i Gordieu naprzeciw, głów-
nie uwagi. Prasa niemiecka na cały kraj, nie kryjąc
swego zaniepokojenia. "Zeitungsmagazin in der Kaser" - tytuł
mojego sprawozdania woj. "Allgemeine Zeitung". "Kuch-
ein Beitrag zur" "Vorstellung" - izwiastwo woj. "Kotaro-
der Zeitung". "Jedenast post. "Allgemeine Volksblatt"
Nr. 265 z 14/11/37 wskazuje podjęcie dyskusji do-
wodzącej, że jednak istniał w Prusach ten kierunek: nie-
przejednany Gordieu i pojedynczy Briard. Wskazuje my-
śliczyl ten pierny, ale w izbie oklekiwano obu i jest
dodać miejsce dla obu kierunków. Przywołajmy także, kto o-
statycznie wyroku przynosi.

Ten sam kontr. "Allensteinor Volksblatt" Nr. 254 z
 7/11/ rozpatruje stosunek pisarzy francuskich do idei abli-
 kacji francusko-niemieckiego. "Choć 60 % młodych pi-
 sarzy - jak pisał S. Dąbrowski w "Dzienniku Handlowym" - nie
 tylko sprzyja ablikacji, ale również nie uważają go od-
 jakkolwiek wprost, ale pośrednio do przycięcia dla na-
 rodu niemieckiego. Stąd, nie oni tylko metodami uchwy-
 cenia tego ablikacji i dążeń pro, przeciwnych do jego u-
 rządywania. I w dalszym ciągu uważa się bliżej
 opisać literatów takich, jak Roland Dorgelès, Fernand
 Divoire, Paul Morand, Jean Giraudoux, Louis Martin-
 Chauffier, Guy de Maupassant, Edmond Bourdet, François Mi-
 chéon Dumas, Pierre Benoit i Bernard Fay.

Dla charakterystyki głosu prasy niemieckiej przed
dotychczasowym francuskim podajemy kilka cytat.
Przez wojenlistyczne wybiegi udajemy sobie rac-
jonalność. (nawet) o dyktando Herze- Hittler-Stahlheim
"Fotografischer Weltzug" Nr. 248 z 2/II/30/ podaje tytuł:
"Kronika dla rewizji rodu. Nowy podział Polski, al-
bo wojna światowa. Kartyk historyczny i rewizji
układów o długach". Nie brak jednak i głosu rozsądku.

Jest data 5/XI/30 /Nr. 260/ to samo pismo zawierające artykuł b. podtytułem stanu, Frhr. v. Meinhofen, s. p.t. "Wie ist die Revision anzuhängen?" - wyrażający do butrości i ośropliwości. Dotychczasowe uroczyszenie dla ko- nieczności rewizji traktatów należy rozwinąć do rozmiarów ruchu światowego. Tylko u nas mamy może decydować o "co" i "jak" polityki rewizjonistycznej Niemiec. Autor prze- strzega przed politykami "katalogowcami", wyliczając oni przy każdej sposobności wszystkie uszan. problemy /Toskane, Pommern, Siles, Kujawy, Łopusz-Melmedy, ochrona wojen- sności, rozbrojenie, przył. czucia Austrii, Kolonje/. He- leży przedewszystkiem porzucić zagadnienie, które intere- sują obecnie inne mocarstwa. Obecnie nie pierwszym pla- nie należy postawić redukcję i zmianę odosobnienia wojen- szych oraz gospodarczo i polityczną, restaurację zdolnego do życia niemieckiego wschodu. Kierunki polityczne nie- mieckie różnią się od czasu i energii, dając rewizjonis- tyzmu, lecz rozsądek i poczuciem odpowiedzialności. Po uwolnieniu Indonezji nadchodzi czas na wysiłek na wscho- dzie, którego sprawa należy wytoczyć na forum międzynaro- dowe.

Centr. "Allensteinischer Volksblatt" /Nr. 251 z 3/XI/30 /ome- nie w artykule "Der Ruf nach Versingarevision" /Dr. H. z Berlin- /popoł. warszawski Dr. Hennecke /głowy lewicy fren- ckiej, przeciwniejsze również przed ich przezwyciężeniem. Uplynie jeszcze sporo czasu zanim Francja skłoni się ku rewizji, o ile taka ochwila wogóle podejrze. Niemcy powin- ni obecnie wygrać popularną sprawę rozbrojenia, dążąc do postawienia Francji z jej oporem przeciw rozbrojeniu w o- szacowanie, które na dłużej może być dla nich do zaliczenia

Atak na ni. Hscj. "Ostpreussische Zeitung" /Nr. 263 z 8/XI / atakuje
Cartous. jak myślał ostro na. Cartous na jego politykę w ogół-
ności z uwagą na to, że Niemcy nie tolerancie polityki Polaki wobec
mniejszości niemieckiej. Pismo domaga się wprost inter-
wencji w Wersalu i ustanowienie wolno implemenciej wszel-
kich rozporządzeń środków prawni "o ile one wogóle
są możliwe".

Zagadnienie Bałtyku. Hscj. "Allensteinischer Zeitung" zamieszcza w dwu nume-
rach / 264 z 10/XI i 265 z 11/XI / artykuł kpt. litewskiego
p.t. "Das Ostseeproblem". Przed wojną istniało na Bałtyku
różnogość. Obecnie powstała ona sama sama. Bałtyk został po-
głębiony i uciepiony dla floty angielskiej, które roz-
ciągnęło one wpływy na to przed wojną, uszczelnione morze.

Na jego wybrzeżach powstał szereg nowych państw, których istnienie wywołuje tendencje niebezpieczne rosyjskie. Rosja pojawiła się mianem jako czynnik mocy i niepokoju. Anglije chciałoby ułożyć Niemcy do trzymania w umiarkowaniu Rosji, na co Niemcy nie mogą się zgodzić "bez wstępnego ułożenia / so ohne Weiteres /. Rosja dąży do ponownego umocnienia Bałtyku. Obecnie nie wiadomo, czy jej flota może stanowić zagrożenie przed Anglikami.

Utrzymanie państwa bałtyckich bez pomocy Polski jest niemal niemożliwe. Ale spór polsko-litewski i dotychczas wojenistyczne Polacy prowadzą do konfliktu, który nie leży w interesie państw bałtyckich. Ich połączone floty mogłyby stanowić poważnego przeciwnika dla Rosji. Oprócz Polski interesuje się nimi Szwecja. Ale dla Niemiec daleko ważniejsze jest pogodzenie Polaków, które jest trybem przeskoku do pokojowego uregulowania sporu Bałtyku na podstawie naturalnej i prawnej. /Auf Natur und Recht gegründete Regelung der Ostprobleme/.

Polakę podtrzymuje entente. Na szczególne upamiętnienie projekt utworzenia wolnego państwa nad kanałem Wilhelms. Ale dążenie nowego "państwa morskiego" - polski - powierza się wszystkim siłom. Oparłszy się na "światowym" kryterium, buduje ono z wielką wytrwałością przy pomocy francuskiego kapitału i doskonałych konstruktorów boję morską w Gdyni, która należy uważać za niebezpieczeństwo nie tylko dla sąsiedniego Gdańska.

Autor wzywa do **rozbudowy** niemieckiej floty wojennej i powiększenia **sił** **wojskowych** **stosunków** **gospodarczych** z państwami bałtyckimi. **Cechą** **obecnej** **sytuacji** **na** **Bałtyku** **jest** **niepewność**. Od rozstrzygnięcia na nim należy oczekiwać los Niemiec.

Artykuł ten jest tak obywatelski i treściwy, iż powyższe streśnienie nie oddaje całkowitego zakresu suwerenności w nim myśli autora - **francuskiego**, **kapitału** **K. Litwina**.

Poszukiwanie
sprzymierzeń-
ców-Italji.

Italja i Mussolini są dziś mocne w prasie wschodnio-pruskiej. Winyte Stahlhelme w Rymie opisują wszystkie gazety. Wszędzie również spotykamy zaskoczenie graficzne sił zbrojnych Włoch i ich sprzymierzeńców: Turcji, Grecji, Węgier, Bułgarii i Albanii. "Najbliższym celem Italji jest zorganizowanie przymierza /z tymi państwami/ skierowanego przeciw Małej Entencie. Pierwszy krok w tym kierunku nastąpi między Italją i Bułgarią" - brami koncentracji do tego wykazał się.